

## Pisane w deszczu

---

Me serce się raduje, gdy deszcze słyszę i czuję.  
Niezliczone malutkie odgłosy,  
uderzeń o dachy, o okna, o szosy.  
Niekończące się dudnienie wprowadzające w uspokojenie.  
W powietrzu nuta wilgoci, rześki posmak deszczowy,  
zamykający w snów okowy.  
I nawet we śnie, ciągłe dudnienie i huczenie ciągnie się.  
Aż nagle, wszystko ucicha,  
dźwięki, dudnienia, wszystko znika.  
A gdy wyjrzysz za okno, zobaczysz świat, obficie podlany,  
deszczem rozmazany.  
I trudno wtedy wzrok oderwać od krajobrazu  
Zwyczajnego, a jednak niesamowitego.